

Ks. Grzegorz BERESZYŃSKI

PRZYJDŹ PANIE, NIE ZWLEKAJ LITURGIA I POBOŻNOŚĆ LUDOWA ADWENTU

Treść: 1. Z historii Adwentu; 2. Oczekiwanie na ostateczne przyjście; 3. Oczekiwanie na narodzenie; 4. Adwentowe nabożeństwo Słowa Bożego; 5. Zwyczaje pobożności ludowej;

Słowa kluczowe: Adwent, liturgia, pobożność ludowa, antyfony, roraty, żłóbek.

Keywords: Advent, liturgy, popular piety, antiphon, "rorate" (Advent dawn mass), manger.

Kult chrześcijański, który urzeczywistnia się w liturgii i pobożności ludowej, zharmonizowany jest z naturalnym biegiem czasu, liczonym w miesiącach, tygodniach i dniach. Wraz ze zmieniającymi się porami roku wspominamy i uobecniamy w nim całe dzieło zbawienia. Niedziele, święta i uroczystości oraz powiązane z nimi dłuższe okresy przygotowania i czas po nich następujący tworzą rok liturgiczny. W nim „Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego” (KL 102). Cykl tych wydarzeń, które raz tylko dokonają się w konkretnym czasie i miejscu, poprzez liturgię staje się aktualnym „tu i teraz”.

1. Z historii Adwentu

Kościół początkowo czcił tylko jedno wydarzenie – Paschę Chrystusa, gdzie jej dorocznym obchodem była Wielkanoc, a tygodniowym świętem niedziela. Pierwsze wzmianki o obchodzeniu pamiątki narodzenia Jezusa, jak i o okresie do niej przygotowującym sięgają IV w.

Dzisiejszy swój kształt Adwent zawdzięcza dwóm tradycjom: galijskiej i rzymskiej.

Najstarsze jego ślady (pisma św. Hilarego, †367) odnajdujemy na terenach Galii i Hiszpanii, gdzie stanowił przygotowanie do chrztu, którego w tych rejonach udzielano w uroczystość Epifanii. Wzorowany na Wielkim Poście posiadał wówczas charakter pokutny i ascetyczny. Wierni zobowiązani byli do postu (trzy razy w tygodniu – poniedziałki, środy i piątki), abstynencji małżeńskiej i skupienia.

Tradycja ta pod wpływem misjonarzy szkockich, a zwłaszcza Kolumbana Młodszego (530-615) – nadała Adwentowi wymiar przygotowania na powtórne przyjście Chrystusa. Liturgię sprawowano zatem w szatach fioletowych lub purpurowych, opuszczano *Alleluja* i *Gloria*, a w oficjum *Te Deum*. Silnie akcentowany wymiar eschatyczny sprawił, iż na rozpoczęcie Adwentu proponowano sekwencję *Dies irae*,

ukazującą obraz sądu świata przez ogień, ponieważ odczytywana w pierwszą niedzielę Adwentu Ewangelia mówiła o Sądzie Bożym.

Tradycja rzymska jest późniejsza i sięga VI w. Za czasów pap. św. Grzegorza Wielkiego (†604) zdecydowano, że Adwent będzie trwał cztery tygodnie – wcześniej rozpoczynał się już 11 listopada, a nawet 14 września – i nie będzie miał charakteru pokutnego, ale będzie radosnym czasem oczekiwania na Narodzenie. Toteż zaczęto w tych dniach śpiewać *Alleluja* i *Te Deum*.

W wiekach VIII i IX różne tradycje przenikały się wzajemnie, co zaowocowało zachowaniem w Adwencie zarówno wątku rzymskiego, jak i galijskiego. Oczekiwano jednocześnie na pamiątkę pierwszego Przyjścia, jak i na ostateczny powrót Pana. W liturgii zachowano kolor fioletowy, bez *Gloria* i *Te Deum* ale ze śpiewem *Alleluja*.

Od czasów Tridentinum (1545-63) Adwent – upodobniony do Wielkiego Postu – należał do czasów zakazanych, podczas którego zachęcano do wstrzemięźliwości, a także postu od wina, sera, tłuszczów i tłustych ryb oraz od wszelkiego rodzaju rozrywek.¹

Obecnie Adwent posiada 4 niedziele, z których każda zawiera oryginalną myśl przewodnią. Są to: oczekiwanie na Paruzję (I), postać proroka Jana Chrzciciela (II i III), i (IV) Zwiastowanie – Józefowi (A), Maryi (B), Elżbiecie (C).

W tekstach liturgicznych – zarówno eucharystycznych, jak i biblijnych – ukazane są najważniejsze figury biblijne, które jakby patronują temu okresowi i nadają mu szczególny charakter. Są to: Izajasz, Jan Chrzciciel, Maryja i Józef.²

Pośród niedziel Adwentu wyróżnia się niedziela, zwana *Gaudete*, której nazwa pochodzi od introitu – *Gaudete in Domino semper* (Flp 4, 4). Motywem przewodnim tego dnia jest radość z faktu, iż *Pan jest blisko*. Tę radość podkreśla używany od XIII w. różowy kolor szat liturgicznych.

Niedziele Adwentu mają pierwszeństwo przed wszystkimi świętami Pańskimi i przed uroczystościami. Przypadające w niedziele uroczystości przenosi się na poniedziałek, dotyczy to także uroczystości Tytułu kościoła. Zakazane są Msze obrzędowe związane z udzielaniem sakramentów³.

W niedzielnej liturgii mszalnej zaleca się stosowanie I lub III Modlitwy eucharystycznej⁴, oraz drugiej aklamacji po konsekracji: *Wielka jest tajemnica naszej wiary*. Przed rozesłaniem można odmówić nad ludem specjalną modlitwę, którą podaje mszał.

Adwent rozpoczyna się I Nieszporami I Niedzieli Adwentu (30 listopada, lub najbliżej tego dnia) i kończy przed I Nieszporami uroczystości Narodzenia Pańskiego.

Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza (1969) stanowią, iż: „Okres Adwentu ma podwójny charakter. Jest okresem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pań-

¹ Por. Cz. KRAKOWIAK, *Adwent w liturgii Kościoła i w pobożności ludowej*, Sandomierz 2006, 5-12.

² Por. A. BERGAMINI, *Chrystus świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrowanie, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, Kraków 2004, 134-136.

³ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* (Z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego Rzym 2002), nr 372, Poznań 2004 (odtąd skrót: OWMR).

⁴ Por. OWMR nr 365 a.c.

skiego, przez którą wspominamy pierwsze przyjście Syna Bożego do ludzi. Równocześnie jest okresem, w którym przez wspomnienie pierwszego przyjścia Chrystusa kieruje się dusze ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów. Z obu tych względów Advent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania”.⁵

Ponieważ jest to czas radosnego oczekiwania, można ozdabiać ołtarz kwiatami. Należy to czynić z umiarem, by nie uprzedzać pełnej radości, która objawi się w Narodzeniu. Kwiaty powinny być umieszczone nie na mensie ołtarza, ale raczej obok niego⁶.

W odpowiednim miejscu warto także ustawić adwentową figurę Maryi. Wśród wielu Jej wizerunków najbardziej odpowiednim byłby ten, który ukazuje Niewiastę brzemienną.

Wyrazem wiary jest także muzyka i śpiew. W okresie Adwentu dopuszcza się umiarkowane używanie organów i innych instrumentów, bez uprzedzania pełnej radości płynącej z obchodu oczekiwanej uroczystości Narodzenia Pańskiego⁷.

Tradycyjne pieśni adwentowe mają przeważnie charakter maryjny, zatem mało w nich akcentów podkreślających prawdę o powtórnym przyjściu Chrystusa. Trzeba jednak tak je dobierać, by odpowiadały głoszonemu słowu. Wśród odpowiednich pieśni można wymienić takie jak: *Boże wieczny, Boże żywy; Hejnał wszyscy zaśpiewajmy; Oto Pan Bóg przyjdzie*, czy też z nowszych: *Oto Pan przybywa; Pan jest blisko, już nadchodzi*. Godne polecenia są też pieśni biorące za podstawę hymny z *Liturgii Godzin*, np.: *Stwórco gwiazdzistych przestworzy*, czy też *W tym świętym czasie oczekiwania*.⁸

Chociaż Advent poprzedza doroczną pamiątkę narodzin Zbawiciela i do niej przygotowuje, pierwsza jego część – dni do 16 grudnia włącznie – to dni, w które religijna uwaga skupiona jest przede wszystkim na przygotowaniu do ostatecznego przyjścia Pana. Przeniesienie akcentu na narodziny Zbawiciela w ciele następuje dopiero w ostatnim tygodniu, czyli w dniach od 17 do 24 grudnia. Z tego też względu Advent dzieli się na dwie części, z których każda posiada odmienny charakter. Podział ten jest widoczny w tekstach liturgicznych, w modlitwach i czytaniach biblijnych. One też określają cel pracy duszpasterskiej – dopomóc ludziom do ukształtowania w sobie radosnej postawy oczekiwania, gotowości na przyjście Pana.

2. Oczekiwanie na ostateczne przyjście

W dniach do 16 grudnia podstawowym tematem w liturgii jest zgromadzenie przed Jezusem całej ludzkości, oczekującej na sąd. Treścią czytań i modlitw I i II niedzieli jest potrzeba czuwania. Podczas III niedzieli rozważa się obecność Chrystusa w gło-

⁵ *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, nr 39, w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, wydanie drugie poszerzone, Poznań 2009, [81].

⁶ Por. OWMR nr 305

⁷ Por. OWMR nr 313.

⁸ I. PAWLAK, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2000, 404-406; B. BODZIOCH, "Śpiewy liturgii Adwentu", *Liturgia Sacra* 5(1999) nr 2, 345-364.

szonej Ewangelii oraz w Jego cudach, zwłaszcza w uczcie mesjańskiej, obrazującej Paruzję. Całość tekstów pozwala lepiej zrozumieć sens historii zbawienia, zaczynającej się od stworzenia świata i trwającej aż do powtórnego przyjścia Zbawiciela.

Dni te posiadają w liturgii mszalnej własną prefację (I) *Dwa przyjścia Chrystusa*, pobudzającą nadzieję na powtórne przyjście Pana.⁹ Ze względu na ów eschatologiczny aspekt oczekiwania na ostateczne pojednanie wszystkiego w Chrystusie, które jako Jego uczniowie mamy już teraz antycypować, będąc ludźmi pokoju i pojednania, wydaje się uzasadnionym stosowanie w tych dniach II Modlitwy eucharystycznej o Tajemnicy pojednania. Msze w różnych potrzebach i Msze wotywnie dozwolone są tylko wówczas, gdy wymaga tego pożytek duszpasterski. Nie można sprawować codziennych Mszy za zmarłych. W dni powszednie dozwolone są jedynie Msze po otrzymaniu wiadomości o zgonie, z okazji ostatecznego pogrzebania zmarłego i w pierwszą rocznicę śmierci.

3. Oczekiwanie na narodzenie

Dni powszednie od 17 do 24 grudnia włącznie są przeznaczone na bezpośrednie przygotowanie do uroczystości Narodzenia Pańskiego.

Odmawia się II prefację adwentową, zatytułowaną: *Dwa oczekiwania na przyjście Chrystusa*. W jej emboliźmie ukazana jest Dziewica Maryja otoczona prorokami Starego Przymierza i św. Janem Chrzcicielem.¹⁰

W liturgii mszalnej wspomnienia obowiązkowe przypadające w te dni stają się dodatkowymi. W formularzu Mszy świętej możemy uwzględnić tylko ich kolektę.

Liturgia tych dni charakteryzuje się kilkoma znaczącymi elementami.

a. Wielkie antyfony „O”

Ostatnie dni Adwentu, choć koncentrują się na bliskim już Narodzeniu, to jednak zawierają też takie elementy, które pomagają nam odkryć właściwy obraz Tego, który przychodzi. Ukazany w nich Jezus nie jest jedynie bezbronnym Dzieckiem, czy umęczonym Skazańcem. Można Go zrozumieć tylko w całej Jego prawdzie – odślaniającej zarówno Jego bóstwo, jak i człowieczeństwo. Jezus, Syn Maryi, jest przede wszystkim Mesjaszem, Odkupicielem i Mądrością.

Taki Jego obraz przybliżają nam antyfony adwentowe z ostatnich siedmiu dni oczekiwania. Należą one do najstarszych świadectw liturgii rzymskiej. Poprzedzają śpiew *Magnificat* w *Liturgii Godzin*, zaś w liturgii mszalnej – nieco zmodyfikowane – stanowią werset śpiewu przed Ewangelią.

⁹ Analizę prefacji zob. w: S. CZERWIK, *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałe Rzymskim Pawła VI. Geneza i teologia*, Warszawa 1984, 70-74.

¹⁰ *Tamże*, 74-84.

Wzmianki o tych słynnych antyfonach, odnajdujemy w dziełku przypisywanym św. Grzegorzowi Wielkiemu *Responsoriale*. Najprawdopodobniej uporządkował je Amalary z Metz (†850). Dawniej było ich więcej, być może nawet 12.

Każda z antyfon rozpoczyna się od wykrzyknika „O”, po którym następują starostamentowe tytuły oczekiwanego Mesjasza. Odwołując się do obrazów i symboliki biblijnej są wyrazem niecierpliwego i pełnego nadziei oczekiwania na Zbawiciela.¹¹ Charakterystyczne „O”, rozpoczynające antyfonę, stwarza rodzaj dystansu przed wypowiedzeniem imienia Bożego i pobudza tęsknotę.

Czytając od końca pierwsze łacińskie ich litery, otrzymamy krótkie zdanie: *ero cras*, tzn. będę jutro. Jest to odpowiedź Zbawiciela na zanoszone do Niego przez cały Adwent wołanie: *Marana tha*.

Doceniając wartość antyfon, Kościół zachęca nas, byśmy w tych dniach odprawiali w sposób bardziej uroczysty Nieszpory, zwłaszcza we wspólnotach parafialnych. Każda z wielkich antyfon jest bowiem katechezą podprowadzającą do Narodzenia.¹²

b. Maryja w liturgii Adwentu

Adwent w swoich tekstach i modlitwach przypomina i podkreśla szczególny związek Maryi z misterium Odkupienia. Jest wiele pięknych obrazów biblijnych, które można do Niej odnieść. Ona była drabiną Jakubową, po której zeszło na ziemię Zbawienie, biblijną tęczą, zapowiadającą pojednanie oraz kres gniewu i kar. Ona została wybrana na Matkę Zbawiciela. Była przeto gwiazdą zaranną, zapowiadającą koniec nocy oczekiwania a bliskość wschodu Jego przyjścia.

W konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (1964) podkreślono, że Maryja „zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują i dostępują od Niego zbawienia. Wraz z Nią wreszcie, wzniosłą Córą Syjonu, po długim oczekiwaniu na spełnienie obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez misteria swojego ciała uwolnić człowieka od grzechu” (nr 55).

Rozwijając soborową myśl papież Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus* (1974) wspomina, iż „połączenie oczekiwania mesjańskiego i oczekiwania chwalebego przyjścia Chrystusa z pełnym podziwu wspomnieniem Matki dostarcza wzory wspianej równowagi w oddawaniu czci”.¹³

¹¹ O Mądrości (O Sapientia); O Panie (O Adonai); O Korzeniu Jessego (O Radix Jesse); O Kluczu Dawida (O Clavis David); O Wschodzie (O Oriens); O Królu (O Rex gentium); O Emmanuelu (O Emmanuel). Szczegółowe omówienie antyfon, zob.: A. SIELEPIN, *Adwentowa ikona Mesjasza*, Kraków 2005.

¹² *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, Zasady i wskazania*, nr 98, Poznań 2003, 81.

¹³ Paweł VI, *Adhortacja apostolska Marialis cultus*, nr 4, Wrocław 2004, 11-12. Por. także: Wollny H., *Najnowsze dzieje rodzimej czci Matki naszego Zbawiciela. Posoborowa ewolucja teologii kultu maryjnego w Polsce*, Opole 1995, 109-113 (Opolska Biblioteka Teologiczna 4); W. NOWAK, *Liturgiczna droga odnowy w polskim kulcie maryjnym*, w: *Recepcja Marialis cultus w Polsce, Materiały z ogólnopolskiego sympozjum mariologicznego Licheń, 12-13 marca 2004 roku*, red. J. Kumala MIC, Licheń 2004, 219.

„Maryjność” tego okresu różne tradycje liturgiczne wyrażały w wieloraki sposób, nazywając go niekiedy *czasem Maryi* albo *Tygodniami Zwiastowania* (ryt syryjski). Liturgia ambrożyjska ostatnią niedzielę poprzedzającą Narodzenie poświęcała Jej osobie. Należne miejsce Maryi odnajdujemy też w liturgii armeńskiej i jerozolimskiej.¹⁴

W liturgii rzymskiej powstał ok. VII w. zwyczaj poświęcania Maryi środy i piątku adwentowych dni kwartalnych. Dni te, choć nie stanowiły jakiegoś odrębnego święta, to jednak znacząco wpłynęły na maryjne oblicze Adwentu.

One też później zrodziły zwyczaj sprawowania tzw. Mszy złotej (*Missa aurea*), czyli roratniej.¹⁵

Roraty

W Polsce oraz w innych krajach Europy (np. w Austrii, Niemczech, Czechach, Węgrzech) przez cały Adwent Dziewicy z Nazaretu poświęcona była specjalna poranna Msza roratnia. Nazwę swoją zawdzięcza ona pierwszym słowom antyfony na wejście: *Rorate, caeli, desuper, et nubes plant iustum...* (*Niebiosa, spuśćcie Sprawiedliwego jak rosę, niech jak deszcz spłynie z obłoków...* (por. Iz 45,8)

Trudno jest określić dokładnie, kiedy powstały roraty. Najstarsze polskie wzmianki o takiej mszy sięgają XIII w. (księgi liturgiczne cystersów śląskich – *Mszał* z ok. 1250 r.). Wprowadzona prawdopodobnie w Poznaniu przez księcia Przemysława I (†1257), a w Krakowie przez Bolesława Wstydliviego (†1279), w XIV w. znana już była w całej Polsce, osiągając szczyt rozwoju w XVI w. O popularności rorat (sprawowanych niekiedy przez cały rok) świadczą powstałe w wielu miastach kapele śpiewaków, zwanych roratystami. Taką kapelę założył w Krakowie król Zygmunt I Stary w roku 1540.¹⁶

W oparciu o opis Sądu Ostatecznego powstał zwyczaj przynoszenia siedmiu zapalonych świec do ołtarza przez przedstawicieli wszystkich stanów społecznych: króla, prymasa, senatora, szlachcica, żołnierza, kupca i kmiecia. Przy wręczaniu świecy na pytanie celebransa: *Czy jesteś gotowy na sąd Boży?*, każdy z nich odpowiadał: *Jestem gotowy*.

Może warto przywrócić taką tradycję? We współczesnej jej wersji świece mogliby składać przedstawiciele różnych grup wiekowych, czy też zawodowych.

Przed Soborem Watykańskim II bardzo chętnie uczestniczono w roratach.

Głoszono wówczas nauki stanowe i przystępowano do spowiedzi. Na terenach wiejskich udawano się do kościoła wspólnie, ze śpiewem. Cały Adwent starano się przeżyć nie tylko we wspólnocie rodzinnej, ale i sąsiedzkiej. Zbierano się na wspólne przedsięwzięcie, naprawę ubrania, uprząży. Odmawiano różaniec, czytano Pismo Święte,

¹⁴ Szersze omówienie kultu NMP w obrządkach wschodnich i zachodnich podaje: G. BARTOSIK, *Przez Ciebie jaśnieje radość. Kult w liturgiach Wschodu i Zachodu*, Niepokalanów 1998.

¹⁵ Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej. Wydanie integralne*, Warszawa 1989, 257.

¹⁶ Kapela ta przetrwała do roku 1872.

śpiewano pieśni adwentowe i pieśni o tematyce obyczajowej, zachęcające do życia godnego, zgodnego z przykazaniami.

Mszę roratnią tradycyjnie odprawiano przed wschodem słońca, o świcie, na znak oczekiwania Chrystusa. Już samo wezwanie *rorate* (łac. *spuśćcie rosę*) wskazuje na konkretny czas, kiedy to pojawia się rosa w przyrodzie, określając niejako porę sprawowania Mszy.

Jutrzenką, zwiastującą przybycie prawdziwego Słońca jest Maryja. Na znak tego zapalano osobną, siódmą, przystrojoną świecę – roratkę i ustawiano ją pośrodku ołtarza.¹⁷ Obecnie ze względów duszpasterskich roraty mogą być odprawiane także w godzinach wieczornych (Dekret Prymasa Polski z roku 1969). Nie tyle bowiem czas ich sprawowania należy do ich istoty, ale przesłanie, jakie niosą jej teksty.¹⁸

Roraty można sprawować tylko jeden raz dziennie w dni powszednie Adwentu.

Jeśli rozpoczynają się one procesją z lampionami, należy unikać podobieństwa do procesji z paschałem w Wigilię Paschalną. Podczas śpiewu na wejście usługujący idą za krzyżem, a celebrans ze światłem – na końcu. Kiedy zapala się świecę roratnią (tylko na Mszy świętej) można wykonać odpowiednią antyfonę, np. *Oto Pan, Bóg przyjdzie*.

Światło jest ważnym symbolem religijnym, a w Adwencie jego znakiem są także lampiony, które wierni, zwłaszcza dzieci przynoszą ze sobą do świątyni.

One w nawiązaniu do przypowieści o roztropnych pannach (Mt 25, 1-13) oznaczają czuwania na przyjście Chrystusa.

Do dnia 16 grudnia zachowując czytania z dnia używa się formularza mszalnego *Mszy o Najświętszej Maryi Pannie w Adwencie* z 4 prefacją o NMP lub 2 prefacją adwentową.¹⁹ Wydaje się, że chociaż bogata kolekcja formularzy mszalnych, podana w księdze *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, przeznaczona jest – poza sanktuariami maryjnymi – tylko na soboty Okresu Zwykłego, to jednak korzystanie podczas rorat z zamieszczonych tam trzech formularzy adwentowych jest uzasadnione i zgadza się z sensem norm liturgicznych.²⁰ Ostatecznie same roraty celebrowane są tylko na zasadzie przywileju, udzielonego Polsce, a w najnowszym *Mszale Rzymskim* z 2002 roku wzbogacono *Mszę o Najświętszej Maryi Pannie w Adwencie* o oracje pochodzące ze *Zbioru*.

W dniach od 17 do 24 grudnia podczas rorat – zachowując biały kolor szat – stosuje się formularze mszalne przewidziane na dany dzień, ponieważ mają one charakter maryjny.

¹⁷ Potwierdzeniem takiej praktyki są siedmioramienne świeczniki zachowane np. w Krakowie, Kołobrzegu, czy też Włocławku. Liczba siedem była niekiedy interpretowana jako oznaczenie siedmiu radości Maryi, które wierni powinni rozważać podczas Adwentu.

¹⁸ Por. J. NOWAK, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009, 182-188.

¹⁹ *Mszal Rzymski*, 9"-10".

²⁰ Księga podaje na okres Adwentu następujące formularze: a. *Najświętsza Maryja Panna, wybrana Córka Izraela*, b. *Najświętsza Maryja Panna w tajemnicy Zwiastowania Pańskiego*, c. *Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny*, *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998, 29-37. Por. także: J. NOWAK, *dz. cyt.*, 186.

Jakkolwiek dopuszcza się śpiewanie podczas rorat hymnu *Chwała*, niekiedy odchodzi się od tego zwyczaju, tęsknie oczekując na jego „nowe” brzmienie w uroczystość Narodzenia Pańskiego.

Ponieważ roraty są wotywą maryjną, ukazującą tajemnice związane z czasem bezpośrednio poprzedzającym Narodzenie, można podczas nich wykonywać pieśni przeznaczone na drugą część Adwentu od początku. Do najbardziej rozpowszechnionych należą takie jak *Archanioł Boży Gabriel czy Zdrowaś bądź, Maryja*.

Maryja Niepokalana

Jedyną uroczystością przypadającą w Adwencie, a zarazem pierwszą w nowym roku liturgicznym, jest Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny, obchodzone 8 grudnia. Tę prawdę wiary katolickiej, wyznawaną od wieków, papież Pius IX ogłosił jako dogmat bullą *Ineffabilis Deus* w dniu 8 grudnia 1854r. Tego dnia Maryja ukazana zostaje w czasie oczekiwania, bez zmazy. Stanowi początek znaku Boga, obiecanego domowi Dawida (Iz 7,13-14).

Z kultem Niepokalanej związanych jest wiele zwyczajów, które praktykowane w naszych wspólnotach są doskonałą okazją do pogłębienia wiary. Pochodząca z XVII w. *Nowenna przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP* zawiera modlitwy i czytania biblijne tematycznie związane z obietnicą przyjścia na świat Zbawiciela. Ukazuje ona rolę Maryi i przypomina, jak w czasach Starego Przymierza była na różny sposób zapowiedziana, począwszy od Księgi Rodzaju (3, 15), obiecującej zwycięstwo niewiasty nad wężem, aż do pozdrowienia, skierowanego do *Pełnej łaski* przez Gabriela (Łk 1, 28).

Nowenna jako forma pobożności ludowej powinna poprzedzać albo następować po liturgii Mszy świętej, Jutrzni lub Nieszporów.

Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Maryi powstały we Włoszech w XV w., jako forma pacierzy kapłańskich. Nasze *Godzinki* przypisuje się ks. Jakubowi Wujkowi (†1597).

Duszpastersko można także wykorzystać w tym okresie *Cudowny medalik Niepokalanej*, który św. Katarzyna Laboure w roku 1830 otrzymała od Maryi ku uczczeniu Jej Niepokalanego Poczęcia.

4. Adwentowe nabożeństwo Słowa Bożego

Odpowiedzią na soborowy postulat, aby podczas liturgii wierni byli obficie karmieni Słowem Bożym, może być cykl nabożeństw biblijnych, których treścią będzie syntetyczne przedstawienie Bożego planu zbawienia. Pozwolą one na lepsze poznanie zamysłu Pana oraz rozważanie Jego słowa. Tematy mogą zostać określone przez teologię Adwentu, Ewangelię dnia lub nauczanie jednego z proroków.

Uroczyście wnoszona i intronizowana Księga Pisma, będąca znakiem Wcielonego Słowa rozbudza nadzieję na pełne objawienie się Jego w ludzkim ciele.

5. Zwyczaje pobożności ludowej

Życie religijne nie ogranicza się wyłącznie do form i obrzędów ściśle liturgicznych. Znaczna część misterium Jezusa znajdowała przez wieki swój wyraz także w pobożności ludowej.

Wśród nich duże znaczenie posiadają – także dzisiaj – takie formy, jak: Nowenna przed Narodzeniem Pańskim, wieniec adwentowy, lampiony, procesje adwentowe, żłóbek, rekolekcje i dni skupienia. Wszystkie są bardzo pomocne w religijnym przeżywaniu Adwentu i służą zerwaniu z czysto konsumpcyjnym traktowaniem Świąt.²¹

a. Nowenna przed Narodzeniem Pańskim

Powstała wówczas, gdy liturgię sprawowano po łacinie. Jednym z pierwszych jej świadectw jest nowenna odprawiona przez Dionizego Dentice w katedrze turyńskiej w roku 1621. Układem swoim przypomina Nieszpory – są w niej psalmy, hymny, antyfony, czytania biblijne, kantyk *Magnificat*.

Wszystkie teksty wyrażają tęsknotę za Zbawicielem i stopniowo wprowadzają w atmosferę oczekiwania na Narodzenie. Niestety, w naszym kraju nie jest ona znana.

b. Wieniec adwentowy

Jego początki sięgają prawdopodobnie starogermańskich obrzędów pogańskich, związanych ze zwycięstwem światła słonecznego nad ciemnością, po zimowym przesileniu dnia z nocą. W środku zimy, na okręgu z zielonych gałęzi – symbolizującym słońce, zapalano ogień na znak nadziei, że przyjdzie wiosna i słońce znów mocniej zaświeci.

W połowie XIX w. zwyczajowi temu nadano ewangeliczną interpretację.

W Adwencie 1839 r. ewangelicki pastor Johann Wichern w świetlicy utworzonego przez siebie na przedmieściach Hamburga przytułku dla sierot (Rauhen Haus) umieścił wieniec w kształcie koła. Znajdowały się na nim 24 małe świece, z których każda miała być zapalana w kolejny dzień Adwentu. Wokół tego wieńca podopieczni gromadzili się codziennie na modlitwy i śpiewy. Z czasem zaczęto umieszczać na nim tylko 4 świece, symbolizujące cztery niedziele Adwentu.

Kolista kształt wieńca przypomina, że Bóg jest wieczny, nie ma początku ani końca. Sporządzony z gałęzi wiecznie zielonych roślin – przeważnie z drzew iglastych – mówi o życiu wiecznym, jakie daje Chrystus. Tak więc, wieniec adwentowy symbolizuje zwycięstwo życia nad śmiercią.

²¹ Por. Z. WIT, *Rok liturgiczny w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. NOWAK, Olsztyn 2003, 63-66. Wiele interesujących propozycji przeżywania roku liturgicznego w gronie rodziny, będącej Kościołem domowym zawiera opracowanie Bpa Józefa Wysockiego, *Rytuał Rodzinny*, Włocławek 2000.

Zapalane kolejno świece upamiętniają różne etapy historii zbawienia. Paląca się jedna świeca wyraża nadzieję rozproszenia ciemności grzechu pierworodnego i obietnicę przyjścia Mesjasza; zapalenie dwóch świec oznacza wzrastanie nadziei dzięki działalności proroków i Jana Chrzciciela; trzy świece zapowiadają spełnienie się obietnicy przez wybranie Maryi na Matkę Zbawiciela; zaś cztery palące się świece są symbolem Chrystusa światłości świata. Powstało też wiele innych interpretacji wymowy tych świec.²²

Wieniec adwentowy, jak również lampiony, można pobłogosławić w I niedzielę Adwentu, podczas Mszy świętej albo specjalnego nabożeństwa, odprawianego według zwyczajów diecezjalnych.

Trzeba zachęcać rodziny, które są przecież „domowym Kościołem”, by pielęgnowały ten zwyczaj. Adwentowy wieniec, zapalany podczas rodzinnej modlitwy i przy wspólnym posiłku, pomoże podtrzymywać szczególną atmosferę tych dni.

c. Procesje adwentowe

W niektórych rejonach Włoch oraz w tradycji hiszpańskiej i latynoamerykańskiej urządzone są ulicami miast procesje adwentowe. Zwiastują one bliskie już obchodzenie narodzin Jezusa oraz przypominają wędrówkę Maryi i Józefa „do miasta dawidowego, zwanego Betlejem” (Łk 2,4-5).

d. Żłóbek (szopka)

W ostatnich dniach Adwentu buduje się w naszych świątyniach szopki.

Zwyczaj ten – mający swój początek w czasach św. Franciszka, który w roku 1223 umieścił w Greccio koło Rieti pierwszy żłóbek – bardzo szybko rozprzestrzenił się poza Italią.

Pusty żłóbek w czasie adwentowym przypomina tęsknotę i potęguje oczekiwanie. W wielu parafiach dzieci przynoszą do niego słomki lub źdźbła trawy, jako symbol dobrych uczynków, które w tym czasie spełniają, by stały się posłaniem dla Bożej Dzieciny.

Znany i popularny jest też zwyczaj ustawiania żłóbka na stopniach wyłożonych fioletowa zasłoną. Figurkę Dziecięcia, ustawioną wysoko nad żłóbkiem, przesuwają się coraz niżej po stopniach drabiny, aż w noc Narodzenia znajdzie się w żłóbku. Przypomina to o coraz bliższym przyjściu Pana.

Jak mówił Benedykt XVI (11 XII 2005): „szopka pomaga kontemplować tajemnicę miłości Boga, która objawiła się w ubóstwie i prostocie groty betlejemskiej.(...)Mówi o pokorze i miłosiernej dobroci Chrystusa, który „będąc bogaty, stał się ubogim” dla nas”.

²² Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, 51-52; C. KRAKOWIAK, *dz. cyt.*, 72-76.

Urządzając szopki w naszych świątyniach należy pamiętać, iż ołtarz nie może stanowić ich tła, czy tym bardziej być ich częścią. Obrzęd benedykcji szopek i figur Dzieciątka Jezus można sprawować po porannej Mszy 24 grudnia lub w innym dogodniejszym dniu ostatniego tygodnia Adwentu (W Rzymie papież czyni to w III niedzielę Adwentu).

Godną propagowania jest też tradycja urządzania szopki w domu rodzinnym. Obok tradycyjnej budowy zachęcić można do tzw. żłóbka biblijnego. Specjalnie dobrane teksty Pisma Świętego umożliwiają przeżycie ciągłości historii zbawienia. Począwszy od I niedzieli Adwentu aż do Niedzieli Chrztu Chrystusa, żłóbek ubogaczony jest o postacie biblijne – Abrahama, Izajasza, Jana Chrzciciela, Maryję, Józefa, Dzieciątka Jezus, pasterzy, Aniołów, Trzech Króli.

Zakończenie

Podsumowując - fragmentaryczne i skrótowe ukazanie teologii i liturgii oraz niektórych tylko form pobożności ludowej związanych z Adwentem, choć niedoskonałe, może być pomocą do przygotowania i pogłębionego przeżycia Tajemnicy Wcielenia. Dbałość o zrozumienie i poprawne sprawowanie liturgii, która sama w sobie jest najdoskonalszą katechezą, wydaje się być potrzebą, która nigdy nie utraci swojej ważności. Obserwacja współczesnych sposobów przeżywania Adwentu rodzi bowiem uzasadnioną obawę o panoszącą się komercji i nastawieniu czysto konsumpcyjnym wielu osób.

Tymczasem wciąż jedynym sensem nadającym adwentowemu oczekiwaniu niepowtarzalny charakter jest przyjście Syna Bożego – Tego – *Który jest, Który był, i Który przychodzi.*

COME LORD, DO NOT DELAY

LITURGY AND THE POPULAR PIETY OF ADVENT

Summary

Christian worship, which materializes in the liturgy and the popular piety throughout the annual distribution of Sundays, holidays, celebrations and the periods of time connected with those holidays, reveals the whole work of Salvation.

Even though, Advent precedes the annual birth of the Savior and prepares us for it, it is also time of waiting for the final coming of the Lord. The distinction is clearly visible in the liturgical texts, in the prayers and the Bible readings.

Those texts determines the main objectives of the pastoral work – to help people to shape the right, joyful attitudes of waiting and preparing to be ready for the coming of the Savior.

The richness of liturgy and the heritage of popular piety allow us to understand the proper sense and meaning of that special time. The Advent masses (Rorate coeli mass), the novenas before the Christmas night, the Advent wreaths, the manger – those are only some but really important elements shaping the atmosphere and spirit of that period.

The analysis of those elements – in terms of theology, history and pastoral practice could help us to prepare for the Mystery of Incarnation and will allow us to deepen the experience.

Paying attention to proper understanding and right exercising of liturgy which itself is the best catechesis, seems to be a need which will always be important.

The observation of contemporary ways of experiencing the Advent raises some concern because of the prevailing commercialization and materialistic approach of many people.

The only real meaning of Advent, which makes it unique, is the coming of the Son of God – the One - Who is, Who was, and Who is coming.